

KONSPEKT SPOTKANIA MIESIĘCZNEGO KRĘGU (V - styczeń 2017 r.)

„MIŁOSIERDZIE – WYOBRAŻNIA ZAMIENIONA W CZYN”

(Uczynki miłosierne względem duszy: modlić się za żywych i umarłych)

I. DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

Cel: zawiązanie i budowanie wspólnoty.

Podczas symbolicznego posiłku dzielimy się radościami i trudnościami, których doświadczyliśmy od poprzedniego spotkania kręgu. Spróbujmy podzielić się ze wspólnotą kręgu, czy, dlaczego, w jaki sposób modlimy się za innych?

II. CZĘŚĆ MODLITEWNA

Cel: wspólna **refleksja nad słowem Bożym** – pomoc w realizowaniu ideału wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej zgodnie z Ewangelią; wspólna **modlitwa** – środek głębszego porozumienia, duchowej jedności i uświadomienia sobie obecności Chrystusa.

- Dzielenie się słowem Bożym – **Mt 6,5-13** oraz wspólna modlitwa kręgu jako odpowiedź na słowo Boże.
- Rozważenie tajemnicy różańca (z dopowiedzeniami) – *tajemnica do wyboru przez prowadzących*.
- Modlitwa za wstawiennictwem czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Niech ta modlitwa będzie obecna na każdym spotkaniu naszego kręgu, niech stanie się częścią naszej codziennej modlitwy osobistej, małżeńskiej czy rodzinnej.

Boże, Ojcze Wszchemogący, dziękujemy Ci za Twojego kapłana sługę Bożego Franciszka, którego w niezwykle sposób obdarzyłeś łaską wiary konsekwentnej, tak iż swoje życie oddał niepodzielnie na Twoją służbę.

Dziękujemy Ci za to, że pozwoliłeś mu gorąco miłować Twój Kościół i zrozumieć, że najgłębszą zasadą jego żywotności i płodności jest obłubieńcze oddanie siebie w miłości Twojemu Synowi, na wzór Niepokalanej, Matki Kościoła.

Dziękujemy Ci również za to, że przez tego kapłana wzbudziłeś na polskiej ziemi Ruch Światło-Życie, który pragnie wychowywać swoich uczestników do posiadania siebie w dawaniu siebie i w ten sposób przyczyniać się do wzrostu żywych wspólnot Kościoła.

Bądź uwielbiony, Boże, w służbie Bożym księdzu Franciszku, w jego życiu i dziele, i racz wślawić swoje Imię, udzielając mi przez jego wstawiennictwo łaski....., o którą najpokorniej proszę. Amen.

III. CZĘŚĆ FORMACYJNA

Cel: podtrzymywanie i pogłębianie wiary. Ten cel realizuje się w dwóch etapach:

1. Dzielenie się w atmosferze modlitwy realizacją zobowiązań w ostatnim miesiącu

Cel: dzielenie się ze wspólnotą swoim postępowaniem w życiu duchowym.

- Dzielimy się ze wspólnotą realizacją wszystkich zobowiązań. Jak ich realizacja wpływa na nasze życie?
- W świetle listu kręgu centralnego o rekolekcjach – na jakim etapie jest nasze pragnienie uczestnictwa w rekolekcjach?

2. Omówienie nowego tematu

Cel: wymiana poglądów na określony i przygotowany wcześniej temat.

W tym miesiącu podejmujemy temat:

Uczynki miłosierne względem duszy: **modlić się za żywych i umarłych.**

Wśród wielu rodzajów modlitwy na podkreślenie zasługuje modlitwa wstawiennicza.

Modląc się za innych - zarówno żywych, jak i umarłych - wypełniamy przykazanie miłości bliźniego, wyznając, że los wszystkich jest w ręku Boga. W ten sposób wyznajemy również wiarę w Opatrzność Bożą, która obejmuje doczesność i wieczność.

Pierwszą modlitwą wstawienniczą, o jakiej mowa w Biblii, zaniósł Melchizedek, kapłan Boga Najwyższego: „Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów” (Rdz 14,19-20). Jest to modlitwa sprawiedliwego poganina, w której zawierają się „ziarna prawdy” obecne w sumieniach ludzi stworzonych na Boży obraz i podobieństwo. Skoro pogański kapłan wielbi Boga za pomyślność Abrahama, wyznawcy jedyne Boga nie mogą nikogo wykluczać z zasięgu swych modlitw.

Ważne miejsce w nauczaniu Apostoła Narodów zajmuje wykład najważniejszych zasad życia domowego (Ef 5,21 – 6,9; Kol 3,18-4,1). W Liście do Efezjan zostały one poprzedzone zachętą: „Napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie psalmami i hymnami, i pieśniami pełnymi ducha, śpiewając i wysławiając Boga w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Ef 5,18-20). Z kolei w Liście do Kolosan po nich następuje podobna zachęta: „Trwajcie gorliwie na modlitwie, czuwając podczas niej wśród dziękczynienia. Módlcie się jednocześnie i za nas, aby Bóg stworzył nam podwoje [dla] słowa, dla wypowiedzenia tajemnicy – Chrystusa, za co też jestem do tej pory więźniem, abym ją obwieścił tak, jak powinienem wypowiedzieć”

(Kol 4,2-4). Wielkim skarbem modlitwy jest Psalterz oraz cała Biblia, a także długa tradycja chrześcijańskiej duchowości i pobożności. Składanie dziękczynienia za już otrzymane dobra usposabia i uzdalnia do otwierania się na nowe, zaś do istoty modlitwy za innych należy wzajemność, która pomaga wszystkim wzrastać w gorliwości.

Drugi aspekt siódmego uczynku miłosierdzia względem ducha, czyli modlitwa za zmarłych, ma dużo wspólnego z siódmym uczynkiem miłosierdzia względem ciała, czyli obowiązkiem grzebania umarłych. Od zarania dziejów ludzkości grzebanie ciał zmarłych wyraźnie odróżniało człowieka od zwierząt. Jednak wiara w życie pozagrobowe rozwijała się stopniowo, a wraz z nią kształtowała się świadomość potrzeby i korzyści z modlitwy za zmarłych.

Modlitwa za zmarłych należy do najstarszej tradycji judeochrześcijańskiej. Wśród obowiązków wobec zmarłych wylicza się i ten: „Miej dar łaskawy dla każdego, kto żyje, a nawet umarłemu nie odmawiaj łaski” (Syr 7,33).

Ta „łaska” to dobra pamięć o życiu zmarłego w rozmowach z ludźmi i z Bogiem, czyli w modlitwie.

Wyraźne świadectwo modlitwy za zmarłych zachowało się w Drugiej Księdze Machabejskiej, napisanej około 125 roku przed Chr. w języku greckim. Gdy po zwycięstwie nad Gorgiaszem (2Mch 12,32-37) przystąpiono do grzebania poległych, pod ich chitonami, czyli lnianymi lub wełnianymi koszulami, znaleziono „przedmioty poświęcone bóstwom z Jamnii, chociaż Prawo tego Żydom zakazuje” (12,40). Śmierć w bitwie została odczytana jako kara za ów występki, a także zobowiązanie do wychwalania Boga, który „ukryte rzeczy czyni jawnymi”, oraz modlitwy błagalnej o darowanie grzechu i napomnienia Judy Machabeusza, aby jego żołnierze strzegli siebie od popełnienia go w przyszłości. Zebrano również dwa tysiące srebrnych drachm i przekazano do świątyni jerozolimskiej celem zadośćuczynienia. Po tych informacjach następuje pochwała Judy: „Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda – była to myśl święta i pobożna.” (12,43-45). Ten tekst stanowi biblijną podstawę dla nauki Kościoła o czyśćcu, a także jako uzasadnienie dla zanoszenia modlitw za zmarłych.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa potwierdziło najśmielsze oczekiwania i nadzieje obecne w Starym Testamencie, wskazując że Bóg jest Panem oraz Sędzią żywych i umarłych. Apostoł Paweł napisał w Pierwszym Liście do Tesaloniczan: „Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim” (1Tes 4,14). W żarliwej modlitwie za zmarłych wyraża się pewność miłości i mocy Bożej. Taka modlitwa ma ogromną wartość wychowawczą, bo zwracając pamięć ku tym, którzy nas poprzedzili w drodze do wieczności, uwypukla przejściowość ludzkiego losu, odpowiedzialność za życie i refleksję o potrzebie poprawy. Wspólna modlitwa za zmarłych stanowi także istotne spoiwo solidarności i tożsamości. Istnieje wreszcie jeszcze jedna bardzo ważna korzyść: ufna modlitwa za zmarłych pełniej nas otwiera na pomoc świętych i błogosławionych, czyli tych zmarłych, którzy osiągnąwszy zjednoczenie z Bogiem, wstawiają się za braćmi żyjącymi na ziemi.

Pytania do dzielenia się:

- Czy uczestniczyłeś kiedyś w modlitwie wstawienniczej? Jak się wtedy czułeś? Czy prosisz wspólnotę o modlitwę w Twojej intencji? Dlaczego?
- Co jest motywacją do podejmowania modlitwy za innych?
- W jaki sposób modłę się za innych?
- Co dla mnie jest najważniejsze w podejmowaniu modlitwy za innych?
- Jaki wpływ na moje życie ma modlitwa podejmowana za innych?
- Czy proszę innych o modlitwę w mojej intencji?

Zakończenie:

- Ustalenie daty i miejsca następnego spotkania;
- Krótka modlitwa i udzielenie błogosławieństwa Bożego przez kapłana.

Sugestie do pracy w ciągu miesiąca:

- Podczas modlitwy osobistej, małżeńskiej i rodzinnej módlmy się za siebie nawzajem i za najbliższych nam ludzi.
- Realizując zobowiązanie regularnego spotkania ze słowem Bożym, czytanie Pisma Świętego według przyjętego przez siebie na ten rok schematu, lub wykorzystanie następujących **tekstów mówiących o modlitwie za innych**. Starajmy się czytać cały fragment zawierający dany werset, aby zobaczyć całość kontekstu:

	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
I tydzień	Rdz 14,19-20	Wj 32,31-32	Jk 5,16	Ef 6,18	Dz 8,24	1Sm 7,8	1Sm 12,23
II tydzień	Tb 8,5	1Mch 3,44	Ps 72,15	Mt 6,6	Łk 18,1	Rz 8,26	Kol 1,9
III tydzień	1Krl 8,30	2Krn 6,21	Mt 14,23	Łk 9,28	Łk 18,10	1P 4,7	Jk 5,15-16
IV tydzień	Ps 11	Ps 20	Ps 144	Syr 35,17	Rz 1,8	2Kor 9,14	Fm 1,4

- Podczas dialogu małżeńskiego odszukać sytuację, gdy wzajemnie się za siebie modliliśmy. Jak czujesz się, gdy wiesz, że współmałżonek modli się za Ciebie? Co jest motywacją podjęcia modlitwy w intencji współmałżonka? Jeśli teraz jest Ci potrzebna modlitwa, poproś o nią współmałżonka.
Podjąć regułę życia będącą owocem dialogu małżeńskiego.

- Podjąć wspólnie lekturę tekstów następnego spotkania, aby przygotować się do dzielenia nimi na spotkaniu kręgu.

TEKSTY POGŁĘBIAJĄCE OMAWIANY TEMAT

Kościół głosi prawdę o miłosierdziu Boga objawioną w ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie i wyznaje ją na różne sposoby. Kościół stara się również czynić miłosierdzie ludziom przez ludzi, widząc w tym nieodzowny warunek zabiegów o lepszy, „bardziej ludzki” świat dnia dzisiejszego i jutrzejszego. Jednakże w żadnym czasie, w żadnym okresie dziejów - a zwłaszcza w okresie tak przełomowym jak nasz - Kościół nie może zapomnieć o *modlitwie, która jest wołaniem o miłosierdzie Boga* wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością, i jakie jej zagraża. To właśnie jest podstawowym prawem i zarazem powinnością Kościoła w Jezusie Chrystusie. Jest ono prawem i powinnością Kościoła wobec Boga, a zarazem w stosunku do ludzi.

Trzeba, ażeby wszystko to, co zostało powiedziane w tym dokumencie na temat miłosierdzia, zamieniło się i *zamieniało się stale w żarliwą modlitwę: w wołanie o miłosierdzie na miarę potrzeb i zagrożeń człowieka w świecie współczesnym*. To *wołanie* niech będzie *wypełnione całą tą prawdą o miłosierdziu*, jaka znalazła tak bogaty wyraz w Piśmie Świętym, Tradycji i autentycznym życiu z wiary tylu pokoleń Ludu Bożego.

(Encyklika DIVES IN MISERICORDIA, 15)

Nie wpadajmy w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajenie, które usypia ducha i nie pozwala odkryć nowości, w cynizm, który niszczy. Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i sióstr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciągnijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm.

Nie możemy uciec od słów Pana, gdyż to na ich podstawie będziemy osądzeni, czy daliśmy jeść temu, kto jest głodny, czy daliśmy pić temu, kto jest spragniony, czy przyjęliśmy przybysza i ubrali nagiego, czy mieliśmy czas, aby być z chorym i z więźniem (por. Mt 25,31-45).

Niech towarzyszą nam słowa Apostoła: «kto pełni uczynki miłosierdzia, niech to czyni ochoczo» (Rz 12,8).

(Bulla MISERICORDIAE VULTUS, 15)

Z rozważań drogi krzyżowej bp. Grzegorza Rysia na krakowskich Błoniach 29 lipca 2016 r.:

Stacja XIII - Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramiona Matki

Modlić się za żywych i umarłych

Panie Jezu, błogosławimy i wysławiamy Cię za ludzi, którzy nie ustają w miłosiernej walce o innych, także wtedy, gdy wszyscy inni już się poddali. Dziękujemy za tych, którzy w pełnym zawierzeniu Tobie modlą się za zmarłych – tragicznie, niespodziewanie, w uporze, w buncie, w odmowie nawrócenia. Za tych, którzy upartą modlitwą towarzyszą tym, którzy nie chcą żadnego towarzyszenia, którzy brną w zło, pogodzili się z nałogiem lub w ogóle nie dostrzegają zła, które czynią. Dziękujemy Ci za tych, którzy modlitwą i postem wspierają nieuleczalnie chorych, konających, opłakujących swoich bliskich. Którzy modlą się o pokój, o który już nikt poza nimi i ofiarami wojny nie zabiega. Prosimy, rozpal i w nas ten charyzmat miłosiernej modlitwy za żywych i umarłych. Amen.

Matko Miłosierdzia, módl się za nami!

Więcej: <http://gosc.pl/doc/3342206.Droga-Krzyzowa-z-papieżem-rozwazania/13>